**Debiutantki zatańczą charytatywnie**

**Trwają przygotowania do III Charytatywnego Balu Debiutantek. Młode uczestniczki, które przez rok uczyły się dobrych manier, zdobywały teoretyczną wiedzę oraz praktyczne umiejętności przydatne w życiu kobiety kulturalnej, już wiosną wezmą udział w balu wieńczącym ich udział w programie Debiutantki.**

Debiutantki to projekt edukacyjno-charytatywny, który nawiązuje do przedwojennych form kształcenia młodych osób. Około dwudziestu Debiutantek spotyka się co miesiąc w pałacu w Wilanowie, gdzie pod okiem fachowców uczą się gracji i elegancji. Poszerzają także swoją wiedzę z zakresu historii, psychologii, obyczajowości i wystąpień publicznych. Słowem, uczą się wszystkiego tego, co powinno wyróżniać kobietę kulturalną, wykształconą, a przy tym obytą towarzysko.

- Uczymy się poruszać z gracją, na co pozwala nam udział w licznych pokazach mody, a podczas comiesięcznych pensji nabywamy wiedzę m.in. z zakresu poprawnej wymowy, odpowiedniego ubioru, czy też dobierania perfum do okoliczności. Są to rzeczy przydatne na co dzień, a jednak wymagające odpowiedniej wiedzy i praktyki – mówi Dominika Poźniakowska, debiutantka III edycji.

**Bale w Wiedniu i w Warszawie**

Zwieńczeniem rocznych spotkań jest uroczysty Bal Debiutantek. Historia organizowania podobnych balów narodziła się w środowisku angielskiej arystokracji, której nastoletnie córki były przedstawiane królowej i wprowadzane w towarzystwo. Brytyjska tradycja miała ogromny wpływ na europejskie bale, w tym wiedeńskie. Niektóre z nich, jak choćby najsłynniejszy obecnie Opernball w Operze Wiedeńskiej, są organizowane do dziś. Od kilku lat, w każdym kolejnym balu nad balami w Wiedniu uczestniczą także dwie uczestniczki polskiego programu Debiutantki.

Wszystkie natomiast, które ukończyły program, wezmą udział w Balu Charytatywnym w Warszawie. Najbliższy odbędzie się wiosną 2016 roku. Debiutantki, w zaprojektowanych specjalnie dla nich sukniach, doskonale dobranych butach tanecznych oraz diademach, zatańczą walca wiedeńskiego (w tym roku będzie to walc Wojciecha Kilara z filmu „Trędowata”) oraz poloneza. Towarzyszyć im będą partnerzy z Zespołu Pieśni i Tańca Uniwersytetu Warszawskiego „Warszawianka”.

**Stroje godne Debiutantek**

Uczestniczki programu nie pokażą się na balu w przypadkowych strojach. Po pierwsze, każdy, kto chce uczestniczyć w balu, musi przestrzegać dress codu, a ten wymaga, aby panie miały na sobie długie suknie, panowie natomiast fraki lub smokingi. Po drugie, strój debiutantek podlega dodatkowym rygorom.

- Każda z Debiutantek będzie miała na sobie indywidualnie dobraną suknię, uszytą w salonie sukien ślubnych Madonna. Większość sukni ma krój typu „princessa”, jednak poszczególne wersje były projektowane przez różnych projektantów, tak aby każda Debiutantka czuła się i wyglądała jak księżniczka – zdradza Dominika Poźniakowska.

Na każdym balu rolę szczególną odgrywa taniec, dlatego bardzo istotną część garderoby stanowią odpowiednie buty. Te, w przeciwieństwie do sukien, są identyczne. Ich fason musiał więc być na tyle uniwersalny, aby pasował do każdej sukni. Z tego powodu Debiutantki zdecydowały się na czółenka z paseczkiem, wykonane z białej satyny, na welurowej podeszwie tanecznej i z sześciocentymetrowym obcasem.

- Firma Sensatiano podjęła się niełatwego zadania, bo zgodziła się zaprojektować buty, które będą nie tylko pięknie wyglądały, ale również będą wygodne i elastyczne w tańcu – mówi Dominika Poźniakowska. - Już wypróbowałyśmy je na jednej z prób i uważamy, że te buty są niesamowite, dosłownie nie czuć, że ma się je na stopach. Pomiary musiały być wykonane bardzo szczegółowo, tak aby można było przygotować buty idealnie dopasowane do stóp każdej z Debiutantek. Naszą uwagę zwróciła też antypoślizgowa podeszwa, która na pewno sprawdzi się w tańcu – dodaje uczestniczka programu.

Tym co wyróżnia strój Debiutantki jest także diadem. Tym razem diademy wykonała firma Mart Diamonds według projektu Katarzyny Marcok.

- Na wszystkich ważnych balach, łącznie z Opernballem, dziewczęta występują w identycznych diademach, które podkreślają wyjątkowość tego wydarzenia. Dawniej diademy wskazywały na konotacje królewskie – zdradza inicjatorka i organizatorka programu Debiutantki, Agnieszka Michalczyk.

Diademy zostały wykonane z kryształków oraz srebrnej stali, na podstawie prototypu z brylantów. W środku każdego diademu umieszczono serce, które wyraża otwartość Debiutantek wobec drugiego człowieka oraz ich zainteresowanie działalnością dobroczynną.

**Więcej niż akcja charytatywna**

Tak naprawdę cały roczny program stanowi przygotowanie do balu, który wieńczy roczne starania debiutantek oraz organizatorów. Ważny jest także udział partnerów i sponsorów, którzy dostrzegając wyjątkowość tego przedsięwzięcia, starają się z zaangażowaniem włączyć w przygotowania.

- Zdecydowaliśmy się bezpłatnie przygotować czółenka na bal, ponieważ przekonał nas program, w którym tak mocno zaakcentowano powrót do tradycji i uniwersalnych wartości. Bal Debiutantek nie jest standardową akcją charytatywną, ale wynika z programowego podejścia do pomocy innym, a to w obecnych czasach jest unikatowe i warte promowania – przekonuje Piotr Brożek z firmy Sensatiano.

Dochód z III Charytatywnego Balu Debiutantek zostanie przekazany na stypendium socjalne dla studentki Politechniki Warszawskiej oraz na rehabilitację Anny Płoszyńskiej – znanej polskiej karateczki, która latem mijającego roku doznała poważnego uszkodzenia kręgosłupa. Dzięki zebranym środkom, sportsmenka będzie mogła szybciej odzyskać zdrowie.

Bilet wstępu na bal kosztuje 250 zł.